



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Środowiska (32.)

18 i 23 marca 2021 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 342, druki sejmowe nr 939, 959 i 959-A)

(Początek posiedzenia w dniu 18 marca 2021 r. o godzinie 12 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Zdzisław Pupa)

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Szanowni Państwo, pozwolicie, że rozpoczniemy posiedzenie Komisji Środowiska.

Tematem dzisiejszego posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw. Druk senacki nr 342, druki sejmowe nr 939, 959 i 959-A.

Witam na posiedzeniu senackiej Komisji Środowiska szanowną panią minister klimatu i środowiska, sekretarza stanu i głównego konserwatora przyrody, panią Małgorzatę Golińską. Witamy szanowną panią minister. Jest z nami również generalny dyrektor ochrony środowiska, pan Andrzej Szweda-Lewandowski. Witamy pana dyrektora. Są z nami posłowie, są senatorowie, są zaproszeni goście. Niektórzy senatorowie i goście obradują zdalnie.

Szanowni Państwo, zależy nam na tym, żeby przeprowadzić to posiedzenie komisji w miarę sprawnie, a to z uwagi na fakt, że na 13.15 mamy zaplanowane kolejne posiedzenie Komisji Środowiska. Wspólnie z komisją rolnictwa będziemy rozpatrywać inną ustawę, dotyczącą łowiectwa.

Są z nami tutaj... Wymienię te osoby, które zdążyły się podpisać: pan Radosław Ślusarczyk ze Stowarzyszenia „Pracownia na rzecz Wszystkich Istot” oraz pan Bartosz Kwiatkowski z Fundacji „Frank Bold”. Są też zdalnie obradujące osoby ze Związku Miast Polskich i ze Związku Województw RP. Miło mi wszystkich państwa powitać na posiedzeniu komisji. Są także, jak

już mówiłem, panie posłanki. Witam sekretariat naszej komisji, jak również państwa senatorów.

Pozwolicie, Szanowni Państwo, że poproszę panią minister o zabranie głosu i przedstawienie przedmiotowej ustawy. Najpierw zapoznamy się z ustawą, a później będziemy procedować.

Jest z nami pan senator Rafał Ślusarz, dawno niewidziany w Senacie. Miło nam pana senatora zobaczyć.

(Głos z sali: Osobiście.)

Nawet osobiście pan senator się pofatygował. Pani Minister, proszę uprzejmie.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
MAŁGORZATA GOLIŃSKA**

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ja rozpocznę, ale w związku z tym, że upoważnienie do prac nad tą ustawą dostała Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, przekażę zaraz głos panu dyrektorowi.

Ustawa ta stanowi realizację zobowiązań, które w zakresie udziału zainteresowanej społeczności wynikają z zapisów dyrektywy w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko, w skrócie zwanej dyrektywą EIA. Otrzymaliśmy pismo ze strony Komisji. No, właściwie można przyjąć, że ta wymiana korespondencji między nami a Komisją Europejską trwa już wiele lat. W każdym razie w tym ostatecznym piśmie, w którym wskazano uzasadnioną opinię, Komisja zarzuciła Polsce, że kilka kwestii narusza dyrektywę. Ta dzisiejsza ustawa te naruszenia usuwa.

W obecnie procedowanej ustawie, odnosząc się do zarzutu Komisji Europejskiej co do braku

możliwości zwrócenia się do sądu o przyznanie środków tymczasowych, umożliwiamy wnoszenie o środki tymczasowe na etapie wydawania decyzji środowiskowej. Ustawa przewiduje możliwość wnoszenia przez strony do organu odwoławczego o wstrzymanie natychmiastowej wykonalności decyzji środowiskowej, umożliwia składanie do sądu skargi na postanowienie wydane w tym zakresie, a także umożliwia wstrzymanie wykonania ostatecznej decyzji środowiskowej przez sąd. Ponadto umożliwia wnoszenie o środki tymczasowe na etapie wydawania decyzji inwestycyjnej.

Co do zarzutu Komisji w zakresie ograniczenia kontroli sądowej w odniesieniu do wskazanych w specustawach decyzji inwestycyjnych, to wydłużony został okres ochronny, po upływie którego sąd nie może uchylić decyzji inwestycyjnej, a także zniesiono okres ochronny w przypadku niezgodności decyzji inwestycyjnych z decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach.

Z kolei w odpowiedzi na zarzut Komisji co do braku zapewnienia zainteresowanej społeczności możliwości kontroli zgodności decyzji inwestycyjnej z decyzją środowiskową ustawa przewiduje nadanie organizacjom ekologicznym i stronom postępowania w sprawie wydania decyzji środowiskowej uprawnień do wnoszenia odwołań od decyzji inwestycyjnych, a następnie skarg do sądów w zakresie ich niezgodności z decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach.

Co do szczegółów, co do tego, który artykuł odnosi się do danych kwestii, to przekażę głos panu dyrektorowi Andrzejowi Szwedzie-Lewandowskiemu.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Prosimy pana dyrektora o takie syntetyczne przedstawienie tej informacji, bo zależy nam na sprawnym przeprowadzeniu posiedzenia komisji.

Dziękuję serdecznie, Pani Minister.

GENERALNY DYREKTOR
OCHRONY ŚRODOWISKA
ANDRZEJ SZWEDA-LEWANDOWSKI

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ustawa jest podzielona na 3 części. W pierwszej części, tj. w art. 1, dokonano tutaj zmian

w ustawie zwanej potocznie ustawą OOŚ, zmian związanych z procedurą odwoławczą i sądową w odniesieniu do decyzji środowiskowej – wprowadzono na tych etapach mechanizmy umożliwiające stronom i organizacjom ekologicznym skuteczne wnoszenie o zastosowanie środków tymczasowych poprzez wstrzymanie decyzji środowiskowej – oraz związanych z procedurą odwoławczą i sądową w odniesieniu do określonych decyzji inwestycyjnych, które w ustawie nazywane są zezwoleniami na inwestycje. W tym przypadku umożliwiono stronom postępowania środowiskowego i organizacjom ekologicznym kwestionowanie tych zezwoleń pod kątem ich zgodności z decyzją środowiskową.

Następnie w art. 2–25 wprowadzono zmiany w aż 24 specustawach i ustawach. W ustawach tych wprowadzono odpowiednie odniesienia do mechanizmów wprowadzonych do ustawy OOŚ, odnoszących się do decyzji wydawanych na podstawie wymienionych specustaw, które w ustawie określane są jako zezwolenia na inwestycje. Wprowadzono także nieduże zmiany merytoryczne.

Trzecia część to art. 26–28. Te artykuły stanowią przepisy przejściowe. Uregulowano tutaj wpływ ustawy na toczące się w dniu jej wejścia w życie postępowania administracyjne i sądowe. Założeniem tychże przepisów przejściowych jest objęcie regulacjami ustawy postępowania będących w toku poprzez nadanie zainteresowanej społeczności uprawnień o jak najszerszym zakresie, odpowiednim do danego etapu procedury administracyjno-sądowej, która będzie się toczyć w dniu wejścia w życie przepisów, nad którymi dzisiaj Wysoka Komisja pracuje. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Dziękuję uprzejmie.

Proszę teraz Biuro Legislacyjne o uwagi do przedmiotowej ustawy, jeżeli takowe uwagi są.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROŚLAW RESZCZYŃSKI

Szanowni Państwo Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Biuro przygotowało opinię dotyczącą omawianej ustawy. Ogólna konkluzja jest taka, że w opinii biura ustawa nie budzi zasadniczych zastrzeżeń o charakterze legislacyjnym. Niemniej niezależnie od tego biuro zgłosiło 2 propozycje poprawek. Przedstawię je syntetycznie, tak jak prosił pan przewodniczący. Są to poprawki o charakterze redakcyjnym, które nie wpływają znacząco na kształt tego, co przedłożono Wysokiej Izbie. Te propozycje są na stronie 10. Jeśli będzie taka potrzeba, to biuro je wskaże. Tak jak mówiłem, są to poprawki o charakterze czysto redakcyjnym. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję.

Czy pan dyrektor bądź pani minister odniosą się w jakiś sposób do tych uwag redakcyjnych? Są państwo za przyjęciem proponowanych poprawek czy raczej nie?

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
MAŁGORZATA GOLIŃSKA**

Panie Przewodniczący, właściwie, tak jak powiedział pan mecenas, nie zmieniłyby one treści merytorycznej. W naszej ocenie nie są one konieczne, aczkolwiek dla przejrzystości możemy je zaakceptować.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

To w takim razie ja przejmuję te propozycje Biura Legislacyjnego. Rozumiem, że mają one poparcie pani minister z Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Otwieram dyskusję.

Do dyskusji zgłasza się pan Janusz Pęcherz. Proszę uprzejmie o zabranie głosu przez pana senatora.

**SENATOR
JANUSZ PĘCHERZ**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Ja nie będę dzisiaj długo mówił, bo zabierałem już głos na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej i wtedy prawie wszystko powiedziałem.

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Prosimy o takie właśnie syntetyczne...)

Powiem jeszcze raz to samo, co powiedziałem na tamtym posiedzeniu komisji. Otóż ta ustawa nie zadowoli wszystkich. Ona nie może zadowolić wszystkich, bo za dużo podmiotów uczestniczy w postępowaniach inwestycyjnych. Ale trzeba powiedzieć jasno, że my musimy jak najlepiej spełnić wymogi dyrektywy, która narzuca nam określone rozwiązania w zakresie udziału społeczeństwa w postępowaniu. W związku z tym tu nie będzie wilk syty i owca cała, ale musimy próbować znaleźć złoty środek.

Ja zgłaszałem poprawki, ale się z nich wycofałem. Mówiłem na posiedzeniu komisji, że wycofuję je tylko dlatego, że muszą to jeszcze dokładniej przeanalizować. To, co dzisiaj zrobimy, to, co ja zgłoszę, co my zgłosimy... Pani przewodnicząca, wiceprzewodnicząca komisji, pani prof. Rotnicka, pewno też coś zgłosi. I to będzie na pewno przemyślane, to będzie dobre dla tej ustawy. W związku z tym będziemy zgłaszać poprawki, ale z tych, które były na posiedzeniu komisji najmocniej kwestionowane, głównie przez samorządy, się wycofujemy. To tyle na ten moment. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję.

Pani senator Rotnicka. Proszę bardzo, Pani Przewodnicząca.

**SENATOR
JADWIGA ROTNICKA**

Szanowni Państwo! Pani Minister!

Oczywiście Komisji Środowiska chodzi o to, żeby ta ustawa została przyjęta, ale oczekujemy też od strony rządowej pewnego konsensusu, jeżeli chodzi o nasze poprawki, bowiem uważamy, że strona społeczna, zgodnie z wytycznymi Komisji, powinna jednak mieć prawo udziału w tych konsultacjach. Spotkaliśmy się oczywiście ze stroną samorządową, z przedstawicielami

Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, z panem przewodniczącym Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu. No, taką burzę mózgów dzisiaj zrobiliśmy. Analizowane były też przez nas poprawki strony poselskiej. Po tej dyskusji proponujemy przyjęcie chyba kilkunastu... Nie, 9 poprawek zostało opracowanych. Pozwoliłam sobie przedłożyć ten zbiór poprawek pani minister Zielińskiej, tak żeby było państwu łatwiej się do tego ustosunkować.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Prawda? Chodzi też o to, żebyśmy nie przedłużali naszego posiedzenia.

A teraz, jeżeli mogę, proszę, o przedstawienie najważniejszych elementów tych poprawek. Pan senator Gawłowski wyjaśni, o co nam tak naprawdę chodzi. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Pan senator Gawłowski, jak rozumiem, zabierze głos od razu. Tak?

Proszę bardzo.

**SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

To wielka sztuka nie zgłaszać się, ale dostać możliwość zabrania głosu. Bardzo dziękuję.

Rzeczywiście jest to ustawa, która, jak myślę, idzie w dobrym kierunku. No, nie ma wyboru, bo to pismo, które trafiło do rządu w lutym, pismo skierowane przez Komisję Europejską, a także decyzja ministra finansów wstrzymująca proces wydawania decyzji dotyczących kwestii środowiskowych, ewidentnie wskazują na to, że ustawa jest bardzo potrzebna, bardzo pilna. Ale my byśmy chcieli, żeby ta ustawa w całości wypełniała oczekiwania wynikające ze stanowiska Komisji Europejskiej i z tego pisma, które dotyczy programu naprawczego. W naszej ocenie te poprawki, które zostały przedłożone, takie zadanie wypełniają.

Tak jak powiedziała pani senator Rotnicka, jest to 9 poprawek. One generalnie powodują, że z jednej strony proces związany z wydawaniem decyzji i możliwością zaskarżania tych decyzji, wstrzymywania realizacji przedsięwzięć... No, taki element będzie istniał również w procesie decyzyjnym. Dzisiaj mamy do czynienia z takimi

oto przypadkami, że... Tylko ten najsłynniejszy wymienię, żeby już państwa nie zanudzać, choć mógłbym przytoczyć ich więcej. Ten przypadek dotyczy decyzji środowiskowej w sprawie realizacji inwestycji związanej z Mierzeją Wiślaną. To jest skandaliczny przykład zaniechań po stronie administracji rządowej, zaniechań związanych...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani Senator, staram się. Podaję 1 przykład, żeby już nie omawiać każdej poprawki.

(Senator Jadwiga Rotnicka: No, 1 przykład, tak, ale potem prosiłabym przejść do poprawek.)

Tak, ja te poprawki oddałem pani senator. Tutaj są.

Ten 1 przykład dotyczy przekopu Mierzei Wiślanej. Organ pierwszej instancji, regionalna dykcja ochrony środowiska, wydał decyzję środowiskową, która została zaskarżona, a organowi drugiej instancji, czyli generalnemu dyrektorowi ochrony środowiska, wydanie decyzji zajęło wiele lat. W międzyczasie nadano klauzulę natychmiastowej wykonalności i rozpoczęto prace inwestycyjne. Nie tylko wycięto drzewa, ale de facto przekopano już mierzeję, a więc szkody w środowisku zostały wyrządzone. To jest ewidentny przykład zaniechań. W mojej ocenie jest to powód, dla którego Komisja Europejska podjęła interwencję w tej sprawie.

Jeśli chodzi o te 9 poprawek, to ja nie wiem, czy trzeba każdą po kolei omawiać.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pierwsza z nich dotyczy art. 1 pkt 1. Proponowana zmiana polega na usunięciu terminu 14 dni. Nie ma żadnych powodów, żeby taka informacja była umieszczana w internecie tylko na 14 dni. Internet jest czymś tak pojemnym, że może być tam ona umieszczana na zawsze. Nie ma ograniczeń w tym zakresie. Nie rozumiem tego zapisu. Nie wiem, dlaczego strona społeczna ma mieć tylko 14-dniowy dostęp do tejże informacji.

W przypadku art. 1 pkt 1 poprawka dotyczy także dokumentacji sprawy. Należy ją udostępnić niezwłocznie, czyli nie później niż w terminie 7 dni, na wniosek podmiotów, o których mowa w art. 86g ust. 1, art. 12 ust. 1 oraz art. 15 ust. 1 i 2. Tak naprawdę dotyczy to również strony społecznej.

W pozostałych poprawkach uściślamy... a tak naprawdę dajemy szansę na to, żeby informacje związane z dokumentacją były publikowane zarówno na poziomie decyzji, jak i niezbędnych

dokumentów. Myślę tutaj o poprawce trzeciej. Ja mam świadomość, że raport oddziaływania na środowisko liczy czasami dziesiątki tysięcy stron, ale nie ma żadnych przeszkód, żeby niezbędna dokumentacja, o której mowa w art. 33 ust. 2 ustawy, była publikowana w Biuletynie Informacji Publicznej. To jest poprawka trzecia.

Poprawka czwarta jest już szersza. Pani Minister, chciałbym, żebyśmy oprócz ustnej opinii przed drugim czytaniem otrzymali również uzasadnienie na piśmie. Prosiłbym o odniesienie się do tych wszystkich poprawek. Jeżeli ta opinia będzie pozytywna, to nie będzie większego problemu, ale w przypadku uwag negatywnych, w przypadku negatywnej opinii co do tych poprawek, chcielibyśmy znać przyczynę takiego właśnie stanowiska. To dotyczy zwłaszcza poprawki czwartej. Problem nadawania decyzjom o środowiskowych uwarunkowaniach rygoru natychmiastowej wykonalności ma być rozwiązany poprzez dodanie do ustawy artykułu pozwalającego organom odwoławczym na to, aby w uzasadnionych przypadkach wydawać postanowienia wstrzymujące natychmiastowe wykonanie decyzji środowiskowej. No, weźmy wspomniany przeze mnie przykład przekopu Mierzei Wiślanej. Ta poprawka po prostu chroni stronę społeczną przed złymi praktykami realizowanymi przez regionalną czy Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska. A przecież w pierwszej instancji czasami dotyczy to także urzędów gmin.

Poprawka piąta dotyczy uzasadnienia zmiany art. 86e, tego rozszerzonego katalogu decyzji polegających na zaskarżeniu... Chodzi o wszystkie decyzje następcze wymienione w art. 72. Tak naprawdę chodzi o to, żeby nie zawężyć katalogu decyzji środowiskowych, tylko otworzyć go na wszystkie przypadki, również te, które są regulowane w innych przepisach, np. w specustawach. Tych specustaw jest naprawdę sporo, a nie ma żadnych powodów, by wyłączać specustawy z działania regulacji proponowanych w tejże ustawie.

Podobnie jest w przypadku poprawki szóstej.

Poprawka siódma i ósma są związane z prawem górniczym i geologicznym.

W przypadku poprawki dziewiątej... No, to jest związane z art. 26 i 28. Nadaje się tu nowe brzmienie tymże artykułom. Tak naprawdę jest to konsekwencja zmian wprowadzonych we wcześniejszych poprawkach. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY ZDZISŁAW PUPA

Dziękuję panu senatorowi Gawłowskiemu za przedstawienie uwag do ustawy.

Czy są jakieś inne uwagi lub głosy w dyskusji? Nie ma zgłoszeń.

Proszę, tam państwo się zgłaszają. Proszę bardzo. Tylko tak syntetycznie, dobrze? Prosiłbym o zabranie głosu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Do mikrofonu. Proszę przystawić.

DYREKTOR FUNDACJI „FRANK BOLD” BARTOSZ KWIATKOWSKI

Tak, tak, nie miałem go przy sobie.

Serdecznie dziękuję, Panie Przewodniczący.

Moje nazwisko Kwiatkowski Bartosz. Ja jestem dyrektorem Fundacji „Frank Bold”, dość szczególnej organizacji ekologicznej, bo jest to organizacja ekologiczna, która ma profil prawniczy.

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Bliżej mikrofonu, bo nie słyhać tutaj. Kompletnie nie słyhać.)

To ja przysunę się jeszcze bardziej. No, niestety nie sięga do mnie ten kabel.

W takim razie jeszcze raz się przedstawię. Bartosz Kwiatkowski, Fundacja „Frank Bold”. Jest to organizacja ekologiczna o specyficznym profilu, o profilu ekologiczno-prawniczym.

W pierwszej kolejności serdecznie dziękuję za tę dzisiejszą dyskusję i w ogóle za dyskusję w Senacie, również na posiedzeniu komisji samorządu terytorialnego. To jest dowód na to, że proces legislacyjny można prowadzić spokojnie i merytorycznie. To państwa wielka zasługa, więc za to dziękuję.

Odniosę się teraz do samej ustawy. Ta ustawa z perspektywy organizacji ekologicznych jest krokiem w dobrym kierunku, ale niestety krokiem bardzo małym. My w dalszym ciągu uważamy, że nie do końca o to tutaj chodziło. Powinniśmy jednak pójść w takim kierunku, żeby w ogóle nie wprowadzać rygoru natychmiastowej wykonalności w przypadku decyzji środowiskowych, bo tylko to pozwoliłoby w pełni chronić środowisko. A o środowisko powinno nam chodzić również z perspektywy inwestycji. Licząc te korzyści płynące z inwestycji, zapominamy bardzo często

o kosztach środowiskowych, o kosztach, które nie są widoczne dzisiaj, czasami nie są widoczne po 5–10 latach, ale stają się widoczne po latach 50. Musimy o tym pamiętać szczególnie dzisiaj. Ktoś z państwa senatorów wspominał o konsultacjach z Komisją Nadzwyczajną do spraw Klimatu. No właśnie, mówimy o kryzysie klimatycznym, mówimy o kryzysie bioróżnorodności. To są w tej chwili najważniejsze tematy na agendzie organizacji międzynarodowych, w tym Unii Europejskiej. Również w Polsce musimy patrzeć na to w zdecydowanie szerszej perspektywie, z myślą o dłuższym okresie.

Ja już nie będę się odnosił do tych problemów, które zostały poruszone w uwagach przedstawionych przed chwilą przez państwa senatorów. Wspomnę za to o 1 zasadniczej kwestii, której w dalszym ciągu w tej ustawie nie ma, a która jest bardzo ważna, bo jej brak doprowadzi do niezgodności polskiej ustawy z dyrektywą. Mianowicie chodzi nam o brak możliwości zaskarżenia przez organizację ekologiczną decyzji o nieprzeprowadzeniu oceny oddziaływania na środowisko z udziałem społeczeństwa. Wbrew temu, co padło ostatnio na posiedzeniu komisji samorządu terytorialnego z ust przedstawicieli rządu, taki wymóg wynika wprost z dyrektywy, wynika wprost z konwencji z Aarhus. No, dyrektywa w art. 11 implementuje de facto art. 9 konwencji z Aarhus. Istnieje orzecznictwo – zarówno Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i właśnie Komitetu do spraw Przestrzegania Konwencji z Aarhus – wprost wskazujące na to, że w sytuacji, w której organ w nieprawidłowy sposób przesądził o nieprzeprowadzaniu ocen oddziaływania na środowisko, organizacja ekologiczna powinna mieć instrument do zaskarżenia takiej decyzji. W żadnym wypadku nie możemy twierdzić, że tym instrumentem jest art. 31 kodeksu postępowania administracyjnego, który mówi o udziale organizacji społecznych, organizacji rozumianych bardzo szeroko. Tam chodzi o wszystkie organizacje społeczne i o udział we wszelkich możliwych postępowaniach. Dyrektywa stawia jednak wyższe wymagania, jeśli chodzi o udział organizacji ekologicznych w postępowaniach środowiskowych. Te przesłanki muszą być obiektywne, a takimi obiektywnymi przesłankami są te zawarte w art. 44 ustawy OOS. Z kolei art. 31 kodeksu postępowania administracyjnego daje organowi pełną dowolność w ocenie zawartych tam przesłanek, więc nie

realizuje postanowień dyrektywy. Bardzo prosimy, żeby taki przepis się pojawił.

W wystąpieniu pana senatora Gawłowskiego została wspomniana kwestia prawa geologicznego i górniczego. Moje pytanie do przedstawicieli rządu jest takie, czy to nie jest po prostu jakaś omyłka. No, 1 przepis nie znalazł się w tej nowelizacji. Mianowicie we wszystkich specustawach zostały wprowadzone zmiany zmierzające do niestosowania artykułów dotyczących braku możliwości stwierdzenia nieważności... czy też braku możliwości stwierdzenia przez sąd administracyjny czegoś więcej niż wydania decyzji inwestycyjnych z naruszeniem prawa. Te przepisy nie będą stosowane, jeżeli będzie niezgodność między decyzją inwestycyjną a decyzją środowiskową. Jedynym wyjątkiem jest właśnie prawo geologiczne i górnicze, gdzie takiej zmiany nie wprowadzono. To oczywiście nie jest specustawa, aczkolwiek znajduje się tam przepis zaczerpnięty wprost ze specustaw, przepis o identycznej konstrukcji, wyłączający możliwość stwierdzenia tych 2 okoliczności. No, zgodnie z projektem rządowym w dalszym ciągu nikt nie będzie mógł kwestionować decyzji inwestycyjnej i środowiskowej. Nie wiem, czy to jest przeoczenie, czy to jest świadome i celowe działanie.

Aha, jeszcze ostatnia kwestia. Nam jako stronie społecznej w dalszym ciągu specustawy jako takie się nie podobają. No, mam świadomość, że to, co państwo proponują, jest pewnym kompromisem, aczkolwiek my chcielibyśmy doprowadzić do uchylecia tych przepisów, o których właśnie mówiłem w kontekście prawa geologicznego i górniczego.

Proszę państwa, kończę już moją wypowiedź, żeby nie przedłużać tego posiedzenia. Jeszcze raz podkreślę, że my jako strona społeczna, jako organizacja ekologiczna, nie chcemy blokować żadnych inwestycji, nie chcemy hamować rozwoju, nie chcemy być przeciwnikami inwestorów i samorządów. Wręcz przeciwnie, chcemy współpracować, chcemy działać w interesie społeczeństwa, chcemy działać w interesie środowiska, tak żeby za te kilkadziesiąt lat naszym dzieciom coś po nas zostało. I proszę oceniać nasze działania w tym właśnie kontekście. Nie jesteśmy mitycznymi ekoterrorystami. Reprezentujemy szeroko rozumianą stronę społeczną – czasami są to jakieś małe lokalne grupy, a czasami, w przypadku bardzo dużych inwestycji, jest to całe społeczeństwo Polski. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję za wypowiedź.
Proszę bardzo, pan prosił o głos. Proszę się przedstawić do mikrofonu.

**PREZES ZARZĄDU STOWARZYSZENIA
„PRACOWNIA NA RZECZ
WSZYSTKICH ISTOT”
RADOSŁAW ŚLUSARCZYK**

Szanowni Państwo, dziękuję za głos.
Radosław Ślusarczyk, Stowarzyszenie „Pracownia na rzecz Wszystkich Istot”.

My jako organizacja jesteśmy od samego początku zaangażowani w ten proces legislacyjny. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że tak naprawdę tylko na poziomie Senatu mamy możliwość przeprowadzenia spokojnej i merytorycznej dyskusji, gdyż na poziomie Sejmu takiej możliwości nie było. Nie możemy też zaakceptować tego, że w sprawie tak ważnej ustawy – zwłaszcza z punktu widzenia udziału społeczeństwa w wydawaniu decyzji, które są związane z ochroną środowiska – w ogóle nie prowadzono konsultacji społecznych. No, jesteśmy trochę spóźnieni z debatą na ten temat, ale cieszę się, że możemy tutaj o tym powiedzieć.

Kolega z organizacji, z którą współpracujemy i z którą wspólnie proponujemy poprawki, odniósł się do 2 kwestii, które są bardzo istotne, czyli do kwestii specustaw i do kwestii możliwości zaskarżania decyzji, które nie były poprzedzone raportem o środowiskowych uwarunkowaniach. Zwróć państwa uwagę na to, że to jest bardzo istotne, bo może się okazać, że nie osiągniemy celu, który chcemy osiągnąć, czyli zgodności tej ustawy z dyrektywą EIA. Może się okazać, że nie zadowolimy tą ustawą Komisji Europejskiej, co będzie się przekładało na fizyczne straty, również straty finansowe. No, jesteśmy w trakcie pewnych procesów inwestycyjnych, szczególnie jeśli chodzi o decyzje dotyczące specustawy drogowej. Nasze stowarzyszenie kwestiami drogowymi zajmuje się od ok. 17 lat. Widzimy tam pewne niedociągnięcia, np. takie, że niektóre projekty drogowe nie są zgłaszane do dofinansowania ze strony Komisji Europejskiej. Niektóre projekty nie są finansowane ze środków unijnych, więc może się okazać, że nie osiągniemy tego celu, na którym by

nam zależało, czyli dobrej interpretacji prawa. A za tym po prostu idą środki, które są związane z różnymi projektami. To jest jedna kwestia.

Druga sprawa też jest bardzo istotna. Chcielibyśmy podziękować za te poprawki, które zostały zgłoszone, gdyż tak naprawdę są one elementami doprecyzowującymi te dobre rozwiązania. No, bez takiego doprecyzowania te rozwiązania byłyby po prostu niepełne, a w praktyce niemożliwe do realizacji. Kolega wspomniał o tym, że... Mam wrażenie, że ta ustawa była pisana dość szybko, że niektóre zapisy – zrobiono to albo celowo, albo przez pomyłkę, tak jak w przypadku prawa geologicznego i górniczego – po prostu wymknęły się spod pewnego reżimu ustawowego. Co jest istotne, pewne przepisy, na co też tutaj zwracaliśmy uwagę, są ze sobą sprzeczne, więc przyjęcie tej ustawy w takim kształcie, bez poprawek, generowałoby pewne problemy interpretacyjne. Na tym etapie apelujemy, by państwo senatorowie przeanalizowali, przemyśleli dogłębnie wszystkie nasze uwagi. Tak jak powiedziałem, chodzi o to, żeby napisać dobrą ustawę, która będzie realizować ważne cele gospodarcze, ale też cele związane z ochroną środowiska.

I ostatnie zdanie. Czasami jest tak, że jesteśmy po tej samej stronie barykady co samorządy. No, np. niektóre samorządy – właściwie dotyczy to większości samorządów – protestują po ogłoszeniu lokalizacji drogi biegnącej przez Mazury, drogi S16. Okazuje się, że samorządy też nie chcą takiego przebiegu drogi i protestują. Tylko że jak popatrzymy na specustawę, to zobaczymy, że nie mają one zbyt dużych możliwości prawnych. Z niektórymi samorządami na Śląsku ściśle współpracujemy w sprawie czy to kopalni, czy to odkrywek. Okazuje się, że z nich też nie wszyscy są zadowoleni. To dotyczy także wspomnianej kwestii przekopu Mierzei Wiślanej na Pomorzu. A więc nie jest tak, że tutaj mamy do czynienia z jakąś linią podziału. Wprost przeciwnie, my często współpracujemy z samorządami, ale barierą są pewne zapisy specustaw. Na to chciałbym państwu zwrócić uwagę. Jeszcze raz bardzo dziękuję za głos.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję serdecznie, również za te uwagi.
Przed nami pan Bartłomiej Zydel, który zabierze głos zdalnie.

Ja jeszcze chciałbym zadać pytanie, którego nie zadałem na początku. Czy są na sali osoby, które zajmują się zawodowo działalnością lobbingsową? Nie ma. Musiałem zadać to formalne pytanie.

Posiedzenie jest transmitowane przez internet.

Proszę bardzo, pan Bartłomiej Zydel, ekspert w Dziale Monitoringu Prawnego i Ekspertyz. To jest Związek Powiatów Polskich, tak?

(Głos z sali: Tak, tak.)

**EKSPERT W DZIALE MONITORINGU
PRAWNEGO I EKSPERTYZ
W BIURZE ZWIĄZKU
POWIATÓW POLSKICH
BARTŁOMIEJ ZYDEL**

Tak jest. Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Bardzo krótko, bo długa dyskusja odbyła się już na posiedzeniu komisji samorządu terytorialnego. Zgodnie z ustaleniami z tego zeszłotygodniowego posiedzenia przekazaliśmy dzisiaj naszą drugą opinię, w której zawarte są propozycje poprawek. Poddajemy je państwu senatorom pod rozwagę.

Proponowane poprawki dotyczą 3 kwestii. Pierwsza jest taka, by jednak penalizować nadużywanie uprawnień przez organizacje ekologiczne.

Druga dotyczy terminów wydawania orzeczeń przez organy drugiej instancji i sądy administracyjne w sprawach, których dotyczą zmieniane przepisy. To jest w interesie wszystkich stron postępowań, zarówno strony społecznej i organizacji ekologicznych, jak i inwestorów. Wydaje się, że skoro rozszerzamy te uprawnienia, to powinniśmy jednak zwrócić większą uwagę na dynamikę tych postępowań, na to, aby one nie były przewlekłe, nie toczyły się latami.

No i trzecia kwestia. Nasza trzecia propozycja zmierza ku temu, żeby organizacje ekologiczne, którym na mocy procedowanej ustawy są przyznawane określone uprawnienia, były poddawane większej kontroli, aniżeli jest to przewidziane w obowiązujących obecnie przepisach prawa i w przepisach ustawy, nad którą dzisiaj proceduje Wysoka Komisja. To tyle z mojej strony. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję serdecznie.

Nie widzę więcej zgłoszeń.

Wobec tego zamykamy dyskusję.

Przechodzimy teraz do rozpatrzenia poprawek, które zostały zgłoszone na posiedzeniu Wysokiej Komisji.

Proszę panią minister bądź pana dyrektora o ustosunkowanie się do poprawek zgłoszonych przez panią senator, panią przewodniczącą Rotnicką, ale również tych omówionych przez pana senatora Gawłowskiego oraz pana senatora Pęcherza.

Proszę bardzo, Pani Minister.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
MAŁGORZATA GOLIŃSKA**

Panie Przewodniczący, poprawki są dość obszerne, a ja otrzymałam je tuż przed rozpoczęciem posiedzenia. Tak jak zasugerował pan senator Gawłowski, łatwiej nam będzie odnieść się do nich na piśmie, chociaż tak na gorąco – przynajmniej tak mi się wydaje, kiedy zaglądam do tych pierwszych propozycji – oceniam, że to są tematy, które my już omawialiśmy na posiedzeniu komisji sejmowej, w trakcie prac na sali plenarnej Sejmu, a także na posiedzeniu senackiej komisji samorządowej.

Te poprawki tak jakby wskazują na... Jest tu chociażby propozycja usunięcia 14-dniowego terminu w art. 1. Przy czym uzasadnienie, które przedstawił pan senator jest takie: a po co to ograniczać? No więc warto wskazać, że ten 14-dniowy termin jest terminem minimalnym. Nikt nie każe zdejmować dokumentacji po tym czasie. Wynika to z istniejących przepisów, ten zapis jest tożsamy z innymi zapisami k.p.a. Inaczej mielibyśmy tutaj do czynienia z nierównością wobec prawa.

Poza tym poprawka, która mówi o... To jest poprawka trzecia, ona mówi o wywieszeniu niezbędnej dokumentacji sprawy, co wykracza poza treści, które już zamieszczamy. No więc przede wszystkim nie wiemy, co znaczy słowo „niezbędna”. Obawiam się, że dla każdego to może być coś innego.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Druga sprawa to jest to, o czym mówił sam pan senator. Czasem dokumentacja ta liczy kilkadziesiąt albo nawet tysiące stron, a dane, które są tam zawarte, wymagają anonimizacji, a więc dodatkowej pracy organu. Ponadto załączniki są w różnych formatach. A więc możliwości techniczne to jest jedna kwestia, anonimowość to jest druga kwestia, a kwestią trzecią jest dodatkowa praca organu. W dobie bardzo intensywnych prac prowadzonych przez instytucje samorządowe i przez instytucje rządowe organ ten otrzymałby dodatkowe obciążenie. Myślę, że za tym musiałyby pójść dodatkowe etaty.

Kolejne poprawki są bardzo rozbudowane, więc bardzo trudno byłoby mi odnieść się do nich na gorąco, zwłaszcza że dotyczą one np. prawa geologicznego. To wymaga dyskusji z ministrem, z głównym geologiem kraju, stąd prosiłabym o możliwość odniesienia się do nich na piśmie. Wydaje się, że przynajmniej te pierwsze 3 poprawki zaopiniuję negatywnie. Tak jak mówiłam, co do reszty potrzebujemy więcej czasu. Odniesiemy się do nich na piśmie.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Pani Minister, dyskusja została zamknięta, tak że w tej chwili musimy przystąpić do rozstrzygnięcia. Trudno byłoby nam w tej chwili czekać na odpowiedź na piśmie. Myślę, że musimy rozstrzygnąć w głosowaniu, kto jest za daną poprawką, a kto przeciw. Na sali plenarnej dojdzie do ostatecznego rozstrzygnięcia.

Jeszcze pani senator Rotnicka, również w tej sprawie. Proszę bardzo.

**SENATOR
JADWIGA ROTNICKA**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Właśnie w tym kierunku zmierzałam. My będziemy oczywiście swoje poprawki podtrzymywać, no a po odpowiedzi ze strony ministerstwa dojdzie do ewentualnej weryfikacji naszych poprawek na...

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: ...sali plenarnej.)

...sali plenarnej, tak.

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Może tak być.)

Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dobrze, jest zgoda.

(Senator Stanisław Gawłowski: Jeszcze tylko jedno zdanie, jeśli pan przewodniczący pozwoli.)

Proszę bardzo. Jedno zdanie, tak.

**SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Odniosę się do tej części pani wypowiedzi, która dotyczyła tych 3 poprawek. Pani Minister, jeżeli jest tak, jak pani powiedziała, jeżeli to jest termin wynoszący minimalnie 14 dni, to ta pierwsza poprawka nie tylko wypełnia to oczekiwanie, ale i powoduje, że po tych 14 dniach nikt tej informacji po prostu nie zdejmie. I o to chodzi.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A więc myślę, że jeżeli pani jest za tym, no to... Jeżeli pani intencja jest właśnie taka, jak pani przed chwilą powiedziała, no to powinna pani tę poprawkę wspierać.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Małgorzata Golińska: Ale ja zwróciłam też uwagę na to, że byłaby to nierówność w stosunku do innych podmiotów, których w przypadku innych postępowań wciąż dotyczyłby ten właśnie termin zapisany w k.p.a.)

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Ja mam propozycję rozstrzygnięcia. Przepraszam bardzo.)

Jeszcze tylko jedno zdanie.

Nie byłoby nierówności, bo... Powtórzę: jeżeli rzeczywiście intencja jest taka, żeby wieszać te informacje na więcej niż 14 dni – no, one mogą wisieć dłużej – to akurat my tą poprawką ten zamiar wypełniamy.

W przypadku poprawki trzeciej, Pani Minister, odnosimy się do ustawy. No, w ustawie jest zapis mówiący o niezbędnej dokumentacji sprawy. My w tej poprawce wprost przywołujemy ustawę. To jest coś, o czym mowa w art. 33 ust. 2. To jest wyjątkowo łatwa czynność, zwłaszcza że większość tych... No, chyba wszystkie czynności są już wykonywane w formie elektronicznej,

a więc tak naprawdę trzeba tylko kliknąć, żeby udostępnić te wszystkie dokumenty w przestrzeni publicznej. A po co utrudniać życie organizacjom czy stronie społecznej? No, wydaje się, że nam wszystkim zależy na tym, żeby cały proces był nadzwyczaj transparentny. Pani powinna wspierać te poprawki. Jeżeli pani ich nie wspiera, to ja tego nie rozumiem. Ale nie muszę rozumieć.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Ja mam pytanie do...
(*Brak nagrania*)

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

...Dogłębne zapoznanie się z tymi poprawkami. Moglibyśmy dzisiaj przegłosować, przyjęc poprawki zaproponowane przez Biuro Legislacyjne, które są poprawkami, można powiedzieć, formalnymi, redakcyjnymi, a państwo zgłosiliby swoje poprawki na sali plenarnej. Wtedy byłaby szansa... Na następnym posiedzeniu komisji moglibyśmy doprowadzić do ostatecznych rozstrzygnięć. Czy jesteście za tym, czy wolicie...

**SENATOR
JADWIGA ROTNICKA**

Nie, nie, Panie Przewodniczący. To jest za daleko idąca propozycja. Ja bym chciała, żebyśmy jednak – mówię też w imieniu innych osób – przegłosowali te poprawki, na które pani minister może wyrazić zgodę. No, jak nie będzie zgody, to też je przegłosujemy. Po odpowiedzi strony ministerstwa może ustąpimy, a może nie ustąpimy. Zobaczmy, co będzie, tak?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Bo problem polega na tym, że w tej chwili nie znamy jeszcze opinii Biura Legislacyjnego. Ja bym miała taką propozycję, żeby po wysłuchaniu tejże opinii i po prezentacji poprawek zacząć głosować. Albo-albo, tak? A weryfikacja, zmiana naszego stanowiska, stanowiska osób, które wnoszą te poprawki, nastąpi ewentualnie na sesji plenarnej. I to będzie moim zdaniem najprostszy, najbardziej poprawny proces.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Jest jeszcze taka propozycja, aby dzisiaj nie głosować nad tymi poprawkami, ale przegłosować je, założmy, we wtorek przed 13.30. Jest taka szansa. Pan Jacek z sekretariatu mówi, że byłaby taka możliwość.

(*Senator Jadwiga Rotnicka: Jutro?*)

Nie, w przyszły wtorek, przed posiedzeniem Senatu. Wtedy mielibyśmy już przygotowaną opinię. Pani minister wiedziałaby, jaką wydać opinię na temat poszczególnych poprawek, i można by było przejść do głosowań. Jak to widzicie? Czy możemy spotkać się jeszcze raz, Pani Minister?

(*Senator Jadwiga Rotnicka: No, nie wiem...*)

Bo właśnie...

(*Senator Jadwiga Rotnicka: Chcemy wykazać dobrą wolę.*)

Jest dobra wola. Z jednej i z drugiej strony jest dobra wola.

(*Senator Jadwiga Rotnicka: No, tego nie wiem.*)

Tak, jak najbardziej.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE
KLIMATU I ŚRODOWISKA
MAŁGORZATA GOLIŃSKA**

Panie Przewodniczący, jeżeli głosowanie nad tymi poprawkami ma odbyć się dzisiaj, to stanowisko rządu jest negatywne. Ale jeżeli jest taka możliwość, żebyśmy odnieśli się do nich na piśmie i potem wrócili do tego tematu... Ja nie twierdzę, że to stanowisko będzie inne. Tak jak mówiłam, po pierwszym spojrzeniu wydaje się, że te poprawki są tożsame z tymi, które zostały już negatywnie zaopiniowane w Sejmie. No, nie znam ich w całości, w związku z tym trudno mi się do tego odnieść. Ja bym nie chciała blokować prac Senatu.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dobrze, dziękuję.

Będziemy procedować, nie ma innego wyjścia.

Panie Legislatorze, proszę o pomoc, proszę o wsparcie. Proszę powiedzieć, jak mamy głosować. Nad którą poprawką głosujemy?

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSŁAW RESZCZYŃSKI

Szanowny Panie Przewodniczący, na wstępie Biuro chce podkreślić, że nie ma możliwości, by w tak krótkim czasie szczegółowo odnieść się do tych propozycji poprawek, w szczególności w zakresie konsekwencji, jakie być może wywołują one w innych jednostkach redakcyjnych ustawy, które nie zostały tu wskazane. Nie wszystkie działania czyszczące mogą zostać dokonane w ramach uprawnień biura. Zazwyczaj możemy je wykonać, bo jest to tylko kwestia pewnych naturalnych konsekwencji, ale tu mogą być jeszcze inne konsekwencje. Proszę państwa, te poprawki mają 16 stron, a my je widzimy po raz pierwszy. Trudno nam będzie przeprowadzić... Wydaje się, że ciężko byłoby nawet przeprowadzić głosowanie. Do chwili obecnej pan przewodniczący przejął 2 propozycje redakcyjne biura...

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Tak.)

...ale wydaje mi się, że ona zostaną wykluczone ze względu na nadanie nowej treści niektórym jednostkom redakcyjnym ustawy. No, takie są propozycje szanownych państwa senatorów. Można głosować nad tymi poprawkami w takiej kolejności, w jakiej zostały one przedstawione. Biuro postara się ewentualnie wskazać pewne wątpliwości i w miarę możliwości wyjaśnić, czego one dotyczą. Zresztą zostało to już przedstawione przez pana senatora.

Jeśli chodzi o pierwsze 3 poprawki, no to wydaje mi się, że w ramach uprawnień biura można by skorygować ich konsekwencje w zakresie innych ustaw. Co do pozostałych poprawek, to ta materia, tak jak mówiłem, jest na tyle szczegółowa i trudna – to już było wielokrotnie podkreślane – że trudno nam się do niej odnieść i jednoznacznie stwierdzić, czy te poprawki nie powodują konsekwencji w innych ustawach. To może skutkować wadliwością zestawienia przygotowanego przez komisję. Tak jak mówiłem, na chwilę obecną tylko tyle możemy powiedzieć. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Pani Profesor?

SENATOR
JADWIGA ROTNICKA

To może rzeczywiście lepiej będzie poczekać do dwudziestego trzeciego tego miesiąca. Wtedy będziemy już mieli dogłębne rozeznanie, a strona rządowa przygotowuje odpowiedź.

(Senator Stanisław Gawłowski: Przerwiemy posiedzenie komisji, jak rozumiem.)

Proszę?

(Senator Stanisław Gawłowski: Przerwiemy posiedzenie komisji i...)

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Tak.)

Tak.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Pytanie do pana sekretarza. Prosimy, żeby pan się wypowiedział. Do mikrofonu, Panie Sekretarzu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Konsultacje i...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Bo we wtorek byłyby same głosowania, tak?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Wystarczy nam pół godziny, bo to tylko głosowania będą. Tak?

SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Ja zakładam, że to będzie tylko głosowanie. Rząd co najwyżej da nam odpowiedź na piśmie, Biuro Legislacyjne też przygotowuje opinię na piśmie, więc to będzie tylko głosowanie – tak albo nie, koniec. Możemy wtedy głosować.

SENATOR
JADWIGA ROTNICKA

O godzinie 13.00 jest posiedzenie komisji... Przepraszam, muszę...

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Dobrze, w takim razie możemy...)

O godzinie 13.30 jest posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu. Czy mamy czas, żeby...

(*Senator Stanisław Gawłowski: Połączone z posiedzeniem Komisji Ustawodawczej i Komisji Środowiska.*)

Dobrze by było mieć to już załatwione przed posiedzeniem Komisji Ustawodawczej.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Stanisław Gawłowski: O 10.45 jest to posiedzenie komisji, Pani Senator.*)

O 10.00 jest czytanie projektu, bo jakiś tam...

(*Przewodniczący Zdzisław Pupa: O 13.00 albo o 16.00, tak?*)

(*Głos z sali: Albo o 16.00.*)

(*Senator Stanisław Gawłowski: Może zrobimy o 16.00.*)

(*Głos z sali: Więcej czasu...*)

Klub senacki...

(*Senator Stanisław Gawłowski: To na 16.00 zwołajmy posiedzenie.*)

O 16.00?

(*Senator Stanisław Gawłowski: Tak.*)

Dobrze.

PRZEWODNICZĄCY

ZDZISŁAW PUPA

W takim razie ogłaszam przerwę w posiedzeniu senackiej Komisji Środowiska do wtorku, do godziny 16.00. O 16.00 we wtorek będziemy głosować. Będzie stanowisko rządu, będzie również stanowisko Biura Legislacyjnego, a my będziemy nad tymi wszystkimi poprawkami głosować.

Szanowni Państwo, dziękuję wszystkim za obecność na posiedzeniu komisji. Dziękuję pani minister i generalnemu dyrektorowi za osobisty udział. No, łatwiej nam się współpracuje, gdy jesteście z nami. Dziękuję senatorom i obecnym tu gościom.

We wtorek o godzinie 16.00 będziemy już tylko głosować. Nie będzie dyskusji, nie będzie żadnego przedstawiania stanowisk. Tylko opinie i głosowania.

Dziękuję szanownym państwu za obecność.

Ogłaszam przerwę do wtorku, 23 marca, do godziny 16.00.

Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu w dniu 18 marca 2021 r. o godzinie 12 minut 50)

(Wznowienie posiedzenia w dniu 23 marca o godzinie 16 minut 02)

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Szanowni Państwo, pozwolicie, że otworzę... Nie otworzę, tylko wznowię posiedzenie Komisji Środowiska, które zostało przerwane 18 marca 2021 r. Jest to kontynuacja tamtego posiedzenia komisji.

Dyskusja została wtedy zakończona, czyli nie podejmujemy już dyskusji. Mieliśmy tylko... Mamy tylko do rozpatrzenia poprawki, które zostały zgłoszone przez senatorów i sformułowane przez Biuro Legislacyjne. Te drugie poprawki przejąłem i będziemy je procedować, jak również poprawki, które są zgłoszone przez senatorów, tj. przez panią prof. Rotnicką, pana Gawłowskiego, pana senatora Pęcherza. Będziemy starać się również je rozpatrywać.

Wobec tego przystąpimy już w tym momencie do procedowania i głosowania.

Jest z nami pani minister Golińska – zdalnie.

Pani Minister, proszę o uwagi dotyczące poprawek, bo stanęło tego 18 marca, że pani wyda opinię do tych poprawek, które zostały zgłoszone właśnie przez wcześniej wymienionych senatorów. Proszę bardzo o opinię, Pani Minister.

(Głos z sali: Niestety, ale właśnie teraz nie siedzi przy komputerze...)

Proszę?

(Głos z sali: Są podłączeni, ale nikogo nie ma.)

Nie ma pani minister, tak?

(Głos z sali: Ktoś idzie...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Czy pani minister już jest, czy jeszcze jej nie ma?

(Zastępca Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska Marek Kajs: Szanowny Panie Przewodniczący... Słyszać mnie?)

Pana słyszać, tak.

**ZASTĘPCA GENERALNEGO DYREKTORA
OCHRONY ŚRODOWISKA
MAREK KAJS**

Witam, Panie Senatorze. No właśnie czekamy na panią minister, mam nadzieję, że za minutę wejdzie – przepraszam, że jest taka niespodziewana sytuacja – i wtedy będziemy mogli się odnieść do poprawek. Ale my przedstawiliśmy... Z resortu wyszło stanowisko na piśmie odnoszące się do zgłoszonych poprawek. Rozumiem, że dotarło do szanownej komisji? Nie wiem, czy państwo mieli okazję z tym się zapoznać, ale my skomentowaliśmy te poprawki.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Poprawki dotarły, tak.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Przepraszam, jeszcze mam pytanie. Pani marszałek Gabriela Stanecka miała też zgłosić poprawki. Czy one dotarły do państwa?)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dotarły poprawki z komisji od pani... dotarły uwagi pani minister do poprawek.

Wobec tego, że pani minister nie ma jeszcze przy komputerze...

Komisja rozpoczęła pracę. Te poprawki, jak widać tutaj w piśmie, które otrzymaliśmy nie tak dawno, są negatywne... To znaczy opinia pani minister, ministerstwa do poprawek zgłoszonych właśnie przez grupę senatorów, przez panią Rotnicką, pana Gawłowskiego i pana senatora Janusza Pęcherza, jest negatywna.

Wobec tego myślę, że możemy procedować, chyba że są jakieś...

Proszę bardzo, pani senator Rotnicka.

**SENATOR
JADWIGA ROTNICKA**

Po zapoznaniu się z tymi odpowiedziami powiem tak. Przykro mi, że strona rządowa nie chce przychylić się do tych poprawek, ale ogólnie...

(Głos z sali: Mikrofon trzeba włączyć.)

Mikrofon, tak?

...Ale po przeczytaniu wszystkich odpowiedzi postanowiliśmy grupowo wycofać poprawkę siódmą i poprawkę ósmą, która właściwie dotyczy prawa geologicznego i górniczego. A tamte poprzednie podtrzymujemy.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję serdecznie. Siódma i ósma jest wycofana, tak?

Wobec tego przystępujemy do procedowania.

Panie Mecenasie, możemy przystąpić poprawek do procedowania, tak? Łącznie z tymi poprawkami, które pan...

(Głos z sali: Przepraszam, mam pytanie...)

...które zostały zauważone przez pana. Może my przystępować, tak?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: Tak, tak.)

Czyli zaczynamy od poprawki pierwszej, która...

Niech pan pokieruje tutaj procedowaniem.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSŁAW RESZCZYŃSKI**

Biuro przygotowało zestawienie tej samej treści, tylko zastosowaliśmy redakcję stosowaną w Kancelarii Senatu.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dobrze. Dziękuję.

Otrzymałem od pana mecenasa zestawienie poprawek, w którym biuro stosuje, można

powiedzieć... To zestawienie poprawek zgodne z procedowaniem w Senacie. Wobec tego...

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: Czy ja mogę jeszcze przekazać pani senator, żeby widziała...)

Proszę przekazać, tak. Proszę przekazać też pani senator Rotnickiej. Chyba że pani Rotnicka zasiądzie tutaj, za stołem prezydyjalnym.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Które to są poprawki, które pan skrócił?

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSŁAW RESZCZYŃSKI**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Zestawienie, które pozwoliłem sobie przekazać panu przewodniczącemu i pani senator Rotnickiej, to jest efekt pracy biura polegającej na zredagowaniu zgodnie z zasadami przyjętymi w Kancelarii Senatu poprawek, które szanowni państwo senatorowie zgłosili na poprzednim posiedzeniu komisji.

Jeśli zaś chodzi o poprawki, które przejął pan przewodniczący, to są to poprawki znajdujące się na ostatniej stronie opinii Biura. Są to poprawki o charakterze redakcyjnym. Głosowanie nad tymi poprawkami nie wyklucza przegłosowania poprawek zgłoszonych przez szanownych państwa senatorów, a więc możemy nad nimi głosować już na końcowym etapie pracy komisji. Są to poprawki redakcyjne, niekolidujące z poprawkami merytorycznymi zgłoszonymi przez państwa senatorów.

Pan przewodniczący...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Rozumiem, że te poprawki...)

Tak, te poprawki, jeśli chodzi o prawo geologiczne i górnicze, w tym zestawieniu, które otrzymał szanowny pan przewodniczący i pani senator, to są poprawki pod numerami...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...5 i 6. I one, jak rozumiem, zostały...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. I u nas... Ale to są te poprawki, które dotyczą prawa geologicznego i górniczego, uzupełnienia ustawy o stosowne zapisy w ustawie

– prawo geologiczne i górnicze. I nad tymi poprawkami głosować nie będziemy.

(Głos z sali: Widzę, że pani minister jest przy komputerze, więc...)

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Pani minister jest przy komputerze. Chciałbym zapytać panią minister, czy zechce się wypowiedzieć krótko na temat poprawek, które zostały zgłoszone przez senatora Gawłowskiego, panią prof. Rotnicką i pana senatora Pęcherza.

Proszę.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE KLIMATU
I ŚRODOWISKA
MAŁGORZATA GOLIŃSKA**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

My zgodnie z deklaracją z poprzedniego spotkania pochylił się nad wszystkimi poprawkami, które zostały przedłożone. Analiza skutków wprowadzenia tych poprawek prowadzi nas do tego, aby nie rekomendować państwu senatorom ich przyjęcia. Założeniem naszej ustawy było to, aby z jednej strony oczywiście odpowiedzieć na zarzuty Komisji Europejskiej, znieść naruszenia dyrektywy, które zostały przez nią wskazane, ale z drugiej strony proponowane zapisy powinny wziąć pod uwagę kwestię możliwości dalszego prowadzenia inwestycji. I tutaj, jak myślę, przynajmniej jedna z przedłożonych poprawek, gdyby została przyjęta, mogłaby prowadzić wprost do możliwości... no, jeśli nie blokowania, to na pewno znaczącego opóźnienia wielu postępowań, czego chcielibyśmy uniknąć. Zważywszy na to, że treść naszego projektu – wtedy jeszcze projektu, dzisiaj już ustawy – była na bieżąco konsultowana międzyresortowo i z Komisją Europejską... Skoro Komisja uznała, że te nasze zapisy są wystarczające, to dalsze rozszerzanie ich o nowe uprawnienia wykracza poza kwestię dyrektywy, poza usuwanie naruszenia. Poza tym mamy wrażenie, że wiele zapisów jest chyba przeciwnie, jeśli wziąć pod uwagę to, do czego zgodnie z założeniem mają prowadzić, i to, do czego faktycznie prowadzą.

Ale już co do szczegółów wypowie się tutaj pan dyrektor Marek Kajs z Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Proszę o krótkie uzasadnienie.

**ZASTĘPCA GENERALNEGO DYREKTORA
OCHRONY ŚRODOWISKA
MAREK KAJS**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Przechodząc szczegółowo do zaproponowanych poprawek, powiem tak: my nie możemy wskazać, że poprawki są, powiedzmy, błędne lub niezasadne itd., ale my, projektując ustawę, generalnie obraliśmy pewien tryb postępowania, pewien tok rozumowania. Czyli ustawa nie eliminuje pewnych instrumentów prawnych, które w tym momencie występują w aktualnym stanie prawnym, typu rygory natychmiastowej wykonalności, ale daje możliwości czy instrumenty pozwalające na podjęcie pewnych działań dotyczących właśnie odwoływania się od decyzji, do wstrzymywania się, czyli daje takie elastyczne podejście, a nie zero-jedynkowe. A więc zachowujemy istniejące ułatwienia, ale wprowadzamy bezpieczniki, aby te ułatwienia w uzasadnionych przypadkach jakby eliminować. I w związku z tym wydaje nam się, że ten projekt, który przedłożyliśmy, jest pod tym względem optymalny i zapewnia równowagę pomiędzy interesami zainteresowanej społeczności, organizacji ekologicznych z jednej strony, a inwestorów z drugiej strony. Zgłoszone poprawki w naszym odczuciu wybiegają poza ten schemat i tę ideę, którą przyjęliśmy. A teraz już przechodzę do poprawek.

Chciałbym się odnieść do poprawki pierwszej, w której państwo proponują usunięcie 14-dniowego terminu na udostępnienie decyzji inwestycyjnej na stronie BIP. Chciałbym tu wskazać, że już wielokrotnie mówiliśmy na posiedzeniach, też w Sejmie, że ten termin 14-dniowy na publikację treści decyzji generalnie jest jakby zbieżny z systemem prawnym obowiązującym w naszym kraju i z kodeksem

postępowania administracyjnego, w szczególności z art. 49. Generalnie w naszym porządku prawnym wszelkie obwieszczenia, zawiadomienia w BIP o czynnościach podejmowanych przez dany organ czy o rozstrzygnięciach są obwieszczane w takim trybie, wszędzie tam jest 14-dniowy termin. Jak do tej pory z naszej praktyki nie wynikało, żeby ten termin był wskazywany jako ograniczający, uniemożliwiający udział w postępowaniu. W naszym odczuciu jest to termin optymalny. To jest oczywiście termin obwieszczenia, czyli termin, od którego się będzie liczył termin na złożenie odwołania. W każdym bądź razie określenie tutaj terminu 14 dni nie oznacza, że po tych 14 dniach organ zdejmie zawiadomienie ze strony Biuletynu Informacji Publicznej. Generalnie takich informacji w praktyce się nie zdejmuje. One są, tylko oczywiście później ulegają archiwizacji, czyli przechodzą z tej głównej, pierwszej strony BIP do archiwum. Nie możemy przyjąć, że to będzie tam jakby po wsze czasy, bezterminowo, bo w sytuacji, kiedy jakiś organ zarchiwizuje taki biuletyn po wielu latach, moglibyśmy ewentualnie mówić o jakimś zarzucie, moglibyśmy mówić, że tutaj naruszył pewne przepisy.

Co więcej, ta poprawka, którą państwo zgłosili, nie zapewnia tego celu, o którym prawdopodobnie państwo senatorowie myśleli, bo usuwając tylko ten termin 14-dniowy, państwo zostawiają tę kwestię nieuregulowaną, czyli zgodnie z tym brzmieniem poprawki organ mógłby opublikować treść decyzji i po 2 dniach to ogłoszenie usunąć. A więc tutaj pod względem legislacyjnym jest ona, jak mi się zdaje, niepoprawna i chyba nie oddaje idei, która państwu przyświecała. Ponadto wymagają państwo tutaj od organu wydającego decyzje inwestycyjne publikowania treści decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych. No, organ inwestycyjny nie jest organem, który wydaje tę decyzję, więc jest dla nas niezrozumiałe, dlaczego miałby ją publikować.

Odnoszę się do drugiej poprawki, dotyczącej wprowadzenia 7-dniowego terminu na udostępnienie dokumentacji sprawy, czyli... My w treści projektu generalnie wskazujemy, że udostępnienie wszelkich dokumentów, informacji odbywa się na podstawie działu II ustawy OOI, natomiast państwo tutaj chcą wprowadzenia przepisu, który obliguje organ do udostępnienia wszelkiej dokumentacji sprawy w terminie

7-dniowym. W naszej ocenie ta poprawka nie jest zasadna również z tego względu, że... Proszę państwa, należy sobie zdawać sprawę, że kluczowe informacje o postępowaniu, czyli sama decyzja, treść tej decyzji, będą dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej. Każdy będzie mógł porównać treści decyzji i stwierdzić, czy są zgodne, czy niezgodne. Ponadto ta kluczowa dokumentacja jest... Informacje o niej są zamieszczane w publicznie dostępnych wykazach danych. A więc w publicznie dostępnych wykazach danych są zamieszczane informacje o wniosku o wydanie decyzji wraz z załącznikami, o raporcie i o kluczowych dokumentach sprawy. Zgodnie z ustawą OOI te dokumenty są upubliczniane w terminie 3 dni od wpłynięcia wniosku. W tym kontekście przyjęcie państwa poprawki spowodowałoby właściwie to, że organ miałby zamiast 3 dni dłuższy termin na upublicznienie tychże informacji. To też jest trochę... Wydaje mi się, że to zaprzecza jakby idei, która prawdopodobnie państwu przyświecała.

Tak że, jak mówię, my uważamy, że złożenie odwołania od decyzji inwestycyjnej jest oparte przede wszystkim... No, następuje zderzenie treści decyzji, które będą dostępne zaraz w dniu jej wydania. Z kolei niezbędna dokumentacja sprawy typu raport czy wnioski wraz z załącznikami znajdują się w publicznie dostępnych wykazach i są udostępniane w terminie 3 dni. W naszej ocenie jest to regulacja zupełnie wystarczająca. Oczywiście gdyby organ czy podmiot stwierdził, że nie ma dostępu do innej dokumentacji, która w jego ocenie jest wymagana, a którą się udostępnia w terminie 30-dniowym... My uważamy, że tamta dokumentacja nie jest potrzebna, ale gdyby nawet z przyczyny jakichś uchybień po stronie organu, uchybień w zakresie dotrzymywania terminów upublicznienia tych informacji podmiot czy organizacja ekologiczna nie były w stanie złożyć odwołania, to oczywiście mogą tutaj skutecznie wnosić o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania, bo nie z ich winy doszło do uniemożliwienia złożenia odwołania. I z tych względów uważamy poprawkę za niezasadną.

Jeśli chodzi o poprawkę trzecią, związaną z wprowadzeniem wymogu udostępnienia w Biuletynie Informacji Publicznej niezbędnej dokumentacji sprawy, to podczas ostatniej dyskusji otrzymaliśmy informację, że zawężili państwo ten wymóg. Pierwotnie rozmawialiśmy

o całej dokumentacji sprawy i publikacji w BIP, a teraz państwo to zawężili do niezbędnej dokumentacji sprawy, o której mowa w art. 33 ust. 2 ustawy OOS. Jednak trzeba wskazać, że ta niezbędna dokumentacja sprawy jest zdefiniowana w ten sposób, że w jej skład wchodzi m.in. wnioski o wydanie decyzji wraz z załącznikami, postanowienia organu właściwego do wydania decyzji oraz stanowiska innych organów, jeżeli są dostępne. I należy wskazać, że wnioski o wydanie decyzji inwestycyjnej wraz z załącznikami to jest obszerna dokumentacja. To są skomplikowane postępowania, w których mamy do czynienia również z załącznikami graficznymi, wielkoformatowymi, a zatem publikacja na stronie BIP tychże informacji byłaby trudna. Wymagałaby od organów wydających decyzję, których mamy tysiące w Polsce, podjęcia specjalnych działań organizacyjnych. Wymagałaby zaangażowania znacznych zasobów i wiele czasu, bo trzeba by było te informacje zdigitalizować; być może wymagałaby zakupu sprzętu, bo digitalizacja wielkoformatowych arkuszy nie jest prosta. Trzeba mieć specjalne wielkoformatowe skanery, żeby to zrobić. Byłoby to trudne.

Pomijając już kwestię... Ja nie jestem informatykiem, ale pomijając już kwestię wydolności biuletynów informacji publicznej, powiem, że to nie są narzędzia czy strony przystosowane do gromadzenia dużej ilości danych, w tym danych graficznych, a chodzi o wysokoobjętościowe akta sprawy. A więc wydaje mi się, że wprowadzenie tej poprawki w tym momencie spowodowałoby bardzo duże obciążenie organów, być może przeciążenie systemów i znaczne koszty. Znaczne koszty. Nie uważamy, żeby ponoszenie takich kosztów było uzasadnione. Prowadzimy w naszym kraju bardzo wiele różnego rodzaju postępowań i nie obserwujemy problemów z możliwością zapoznania się z dokumentacją. Czasami są dziesiątki, setki różnego rodzaju odwołań w jednym postępowaniu, jest bardzo szeroki udział różnych podmiotów, wielu organizacji ekologicznych, które bardzo gruntownie się zapoznają z całą dokumentacją sprawy. I nie ma tu jakby przeszkody. To jest informacja publiczna, dostępna w pełnym zakresie; strony mogą się z nią zapoznać, mogą przychodzić do urzędu, robić odpisy, notatki, fotografować. I to jest w naszej ocenie wystarczające, natomiast właśnie zmiana tego – wprowadzenie tak dużych dodatkowych obowiązków oraz konieczność

poniesienia nakładów – jak mówię, jest w tym kontekście nieuzasadniona. Niejako w zderzeniu z korzyściami, jakie to mogłoby potencjalnie rodzić... No, grozi to zbyt dużym przeciążeniem systemu.

Odniosę się do poprawki czwartej. Poprawka czwarta jest poprawką rozbudowaną, ona przewiduje wiele zmian, w tym zwiększenie zakresu regulacji dotyczących wstrzymania natychmiastowego wykonania decyzji środowiskowej czy też decyzji inwestycyjnej. My się negatywnie odnosimy do tej propozycji, co opisaliśmy już w naszym stanowisku. W każdym bądź razie uważamy, że obowiązujące w Polsce regulacje prawne, w tym ogólne przepisy kodeksu postępowania administracyjnego poprzez przesłanki zawieszenia postępowania, wznowienia postępowania czy też wstrzymania wykonania decyzji po wznowieniu postępowania czy w postępowaniu odwoławczym, są w pełni wystarczające, żeby blokować jakby postęp inwestycji, czy blokować dalsze etapy procesu decyzyjnego, i nie wymagają wprowadzenia takich rozwiązań sztywnych i automatycznych. A zgodnie z państwa propozycją np. wstrzymanie wykonania decyzji środowiskowej miałyby się wiązać automatycznie ze wstrzymaniem całego procesu inwestycyjnego, co nie musi być konieczne. Mogą być stwierdzone tylko różnego rodzaju uchybienia czy różnego rodzaju nieścisłości, więc taki automatyzm jest w naszej ocenie zbyt daleko idący. Mógłby on, jak mówię, sparaliżować proces inwestycyjny czy przedłużyć go w nadmierny sposób. Jak mówię, mamy już w tym momencie regulacje prawne, które pozwalają to zrobić, ale w sposób jakby ocenny czy taki indywidualny, a nie automatyczny.

Jeśli chodzi o zakres poprawki dotyczący 7-dniowego terminu na wydanie postanowienia w przedmiocie wstrzymania natychmiastowego wykonania decyzji, to tak jak już wielokrotnie wskazywaliśmy na poprzednich spotkaniach i w toku pracy nad ustawą, taki 7-dniowy termin w praktyce nie jest możliwy do zrealizowania. My tu mamy do czynienia z takim... No, wstrzymanie wykonania decyzji musi mieć przesłanki. Wstrzymanie wykonania decyzji może odbywać się wtedy, kiedy organ będzie już przeświadczony, że jest duże prawdopodobieństwo wystąpienia przesłanek, które doprowadzą do uchylecia decyzji. W związku z tym uprawdopodobnienie takich przesłanek wymaga analizy, jak mówię,

wielu akt sprawy, wielu tomów zgromadzonych w postępowaniu, analizy różnych map, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, zbadania okoliczności, które przez strony są podnoszone. Mało tego, trzeba też przygotować orzeczenie i wskazać w takim orzeczeniu podstawy działania organu, a napisanie orzeczenia często zajmuje urzędnikowi kilka dni. A więc mnie tutaj... No, ja rozumiem państwa intencję, natomiast mówię z góry, że 7-dniowy termin jest niemożliwy do dotrzymania. I jeżeli organy miałyby to robić w 7 dni, to będą wydawały rozstrzygnięcia, które będą pochopne – to raz, a dwa, narazimy się na bardzo lubiany przez sąd zarzut nierozpatrzenia materiału dowodowego, akt sprawy, czyli naruszenie art. 7 i 77, a taki zarzut doprowadzi nas do uchylecia później takich orzeczeń. Dlatego nasze stanowisko co do tego zakresu poprawki jest negatywne.

Jeśli chodzi o proponowane przez państwa rozszerzenie zakresu ustawy poprzez dodanie do tych regulacji, które proponujemy, wszystkich decyzji, w tym lokalizacyjnych... To też już to omawialiśmy na wcześniejszych różnego rodzaju spotkaniach i posiedzeniach. Wskazywaliśmy wtedy, że nasza interwencja legislacyjna waży poszczególne interesy. Chcieliśmy wprowadzić przepisy, które pozwalają na realne oddziaływanie podmiotów czy organizacji ekologicznych w procesie decyzyjnym, ale bez blokady tego procesu. Jak już wcześniej mówiliśmy, polski system decyzyjny jest skomplikowany, jest też wieloetapowy. Jest tutaj niezbędne podjęcie wielu decyzji przed rozpoczęciem prac, robót, realizacji inwestycji, począwszy od decyzji środowiskowej, która jest jakby wstępnym rozstrzygnięciem, poprzez decyzje lokalizacyjne wymagane przez wiele ustaw, decyzje lokalizacyjne, które zasadniczo nie określają szczegółów dotyczących realizacji inwestycji, tylko bardziej kwestie dotyczące np. zajętości terenu, stosunków własnościowych. Z kolei szczegóły co do właśnie etapu realizacji przedsięwzięcia są już określane zgodnie z naszym projektem ustawy w tzw. decyzji inwestycyjnej. W związku z tym wprowadzenie możliwości wstrzymywania czy jakiegokolwiek skarżenia lub blokady na każdym etapie rozciągnie proces decyzyjny, który i tak już jest długi. My mówimy, że proces decyzyjny może zajmować wiele lat. W przypadku uwzględnienia tych poprawek i możliwości blokady na każdym etapie jeszcze

bardziej rozciągniemy ten proces. No i możemy tutaj doprowadzić do sytuacji, kiedy uzyskanie decyzji ostatecznej będzie się odbywało na podstawie decyzji środowiskowej, która niemalże ulegnie przedawnieniu, bo warunki środowiskowe mogły się zmienić, jeśli procesy decyzyjne trwały 8 lat.

W naszym odczuciu możliwość wstrzymywania tej ostatecznej decyzji, czyli budowlanej, inwestycyjnej lub odwołania się od niej jest wystarczająca. Jak mówię, decyzje lokalizacyjne nie rozstrzygają o kwestiach środowiskowych. I nawet jeżeli organ popełni błąd i ta decyzja lokalizacyjna w jakimś stopniu naruszy postępowanie po decyzji środowiskowej, to ten błąd i tak będzie później weryfikowany na etapie decyzji inwestycyjnej jako niezgodny z decyzją środowiskową. To będzie efektywny system, który nie będzie wymagał tego, żeby na każdym etapie wprowadzać bezpieczniki. Jak mówię, za dużo tych bezpieczników na pewno nam przedłuży postępowania. W naszej ocenie jest to niezasadne.

To są też argumenty, które jakby stanowią odpowiedź na poprawkę nr 5. Tam też państwo wnoszą o rozszerzenie regulacji na inne postępowanie, na postępowanie lokalizacyjne, ale też usunięcie wątpliwości interpretacyjnych, które w naszym odczuciu, jeśli tak mogą ogólnie powiedzieć... No, te wątpliwości interpretacyjne nie występują, nie ma takich wątpliwości. Oczywiście padały argumenty, że niejasne jest to, od jakich decyzji przysługuje skarga do sądu, czy od postępowań i decyzji pierwszoinstancyjnych, czy drugoinstancyjnych. Ale, tak jak mówiliśmy też wcześniej, system prawny w naszym kraju czy przepisy p.p.s.a. wskazują jasno, że skarga do sądu przysługuje po wyczerpaniu urzędowej ścieżki odwoławczej, czyli jest oczywiste, że to skarga na decyzję drugoinstancyjną. I nie trzeba tutaj tych... Nie ma tutaj co badać.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: ...Geologicznych...)

Tak.

No i proszę państwa, ostatnia poprawka, która, jak rozumiem, dotyczy przepisów przejściowych, czyli uwzględnienia wcześniej proponowanych zmian w przepisach przejściowych. My nie rekomendujemy przyjęcia wcześniejszych poprawek, a zatem w tym kontekście przepisy przejściowe w tym zakresie również nie powinny ulec zmianie.

Rozumiem, że poprawka dotycząca prawa geologicznego i górniczego została wycofana, więc nie będziemy się do niej odnosić.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Została wycofana...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Została wycofana ósma w przedłożeniu z poprzedniego posiedzenia komisji, dziewiąta pozostaje.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Małgorzata Golińska: A ta dziewiąta mówi właśnie o przepisach przejściowych.)

**ZASTĘPCA GENERALNEGO DYREKTORA
OCHRONY ŚRODOWISKA
MAREK KAJŚ**

Dziewiąta poprawka...

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Proszę do mikrofonu.)

...dotyczy właśnie przepisu przejściowego. No, ale w tym momencie jest to bezzasadne. Jak mówiłem, przepis przejściowy powinien być zmodyfikowany, jeżelibyśmy przyjęli wcześniejsze poprawki, bo to byłby wynik tych zmian.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

To wszystkie wyjaśnienia?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Małgorzata Golińska: Tak, Panie Przewodniczący, to wszystko.)

Dziękuję serdecznie.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Panie Mecenasiu, proszę tutaj czuwać nad przebiegiem głosowania.

W takim razie przystępujemy do głosowania nad poprawką...

(Senator Stanisław Gawłowski: Panie Przewodniczący...)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Ja jednak muszę się odnieść, bo... No, nie da się tego nie skomentować, zwłaszcza że mam

głębokie przeświadczenie, że urzędnicy pani minister wprowadzają panią minister w błąd. Chcę tylko i wyłącznie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...tak, a nie inaczej patrzeć na sprawę. Nie chcę wierzyć, że pani minister chce wprowadzać w błąd Wysoką Komisję, a co za tym idzie, Wysoką Izbę. Najzwyczajniej w świecie nie przyjmuję tego do wiadomości.

Zacznę od tych 14 dni, od tej poprawki pierwszej. My tak na dobrą sprawę...

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Ale jeżeli... Mam prośbę do pana przewodniczącego, do pana senatora. Pan szeroko komentował i uzasadniał poprawki na poprzednim posiedzeniu komisji senackiej. Wystarczy. Senatorowie, jak myślę, zrozumieli. Pani minister odniosła się, wygłosiła swoje uwagi. Wobec tego nie ma co przeprowadzać kolejnej konfrontacji. Wystarczy...

(Senator Stanisław Gawłowski: To ja tylko...)

...rozstrzygniemy to w głosowaniu. I nic więcej.

(Senator Stanisław Gawłowski: Panie Przewodniczący, tylko w jednym przypadku i już...)

Jeśli w jednym przypadku, to proszę bardzo. Tylko żeby nie było niepotrzebnych...

**SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

W takim razie w pozostałych sprawach nie będę się odzywał. To tylko obnaży argumentację strony rządowej, którą usłyszeliśmy. Ale mógłbym każdą poprawkę i każde uzasadnienie, które przed chwilą usłyszeliśmy, dość kompromitujące, mówiąc szczerze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...tak obnażać.

Art. 74 ustawy o ocenach oddziaływania na środowisko mówi, co jest załączane do dokumentacji na etapie przed wydaniem decyzji, czyli do raportu oddziaływania na środowisko. I tam jest informacja o tym, że kartę informacyjną przedsięwzięcia bądź raport składa się w formie pisemnej oraz na informatycznych nośnikach danych. Ponieważ przed chwilą usłyszeliśmy, że

to jest jakiś poważny problem, jakiś kłopot i nie wiadomo co, to chciałbym powiedzieć, że wystarczy to zrobić metodą „kopiuj i wklej”.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Panie Przewodniczący, do pana mówię, nie wiem, czy pan słyszał.

Wobec tego wystarczy zrobić „kopiuj i wklej”. A przed chwilą padło z ust przedstawicieli rządu, że to jest jakiś gigantyczny i poważny problem. To znaczy, jeżeli państwo w RDOŚ i w GDOŚ pozwalaliście urzędników, a zatrudniliście swoich, swoją ekipę, i dzisiaj nie potraficie zrobić „kopiuj i wklej”, to jest rzeczywiście poważny problem.

Więcej, Panie Przewodniczący, rzeczywiście nie warto już mówić. Przejdźmy do głosowania.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Małgorzata Golińska: Panie Przewodniczący, czy mogę?)

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Pani Minister, senator Gawłowski znany jest tutaj, można powiedzieć, z tego, że lubi swoje opinie wygłaszać. Myślę, że nie ma potrzeby konfrontowania tych jego opinii z tym, co wyście wygłosili, bo po prostu każdy swoje opinie przedstawił. Pani minister dzisiaj przedstawiła swoją opinię, a pan senator Gawłowski przedstawił to na poprzednim posiedzeniu Senatu, oczywiście dorzucając dzisiaj te swoje uwagi. Przyśpilibyśmy teraz do głosowania, Pani Minister. I proszę mi nie mieć tego za złe...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę? Pani poseł jeszcze chce zabrać ... Ale głosujemy teraz, Pani Poseł.

(Poseł Urszula Zielińska: Czy mogę tylko skomentować to, co...)

Ale ja nie chciałbym teraz komentarzy. Komentarze już były, była dyskusja.

**POSEŁ
URSZULA ZIELIŃSKA**

Chodzi o stronę praktyczną. Nie wiem, czy państwo zdajecie sobie sprawę, że od strony praktycznej to wygląda inaczej. Chciałabym się wypowiedzieć odnośnie do tej informacji udzielanej na BIP. To nie jest tak, jak powiedział pan

dyrektor, że obywatel dostaje te informacje w ciągu 3 dni. Absolutnie nie. Na gruncie tzw. ustawy OOS to jest 30 dni. Obywatel musi pojechać na drugi koniec Polski lub czekać przez te 30 dni na przysłanie płytki CD czy jakiegoś nośnika danych. To minimum 30 dni, często więcej. Ja, kiedy zgłaszałam się, wносиłam o taką informację, często czekałam dłużej niż 30 dni, czyli z tych 44 dni na odwołanie odchodzi 30 dni. I zostaje bardzo niewiele czasu na zapoznanie się z bardzo dużą często dokumentacją. Praktycznie jest tak, że tzw. okienko na odwołanie pozostaje bardzo wąskie, kilkudniowe. To tak odnośnie do praktycznej strony tego, jak to wygląda, i do poprawki trzeciej. To nie jest tak, jak mówił pan dyrektor. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Dziękuję za opinię.

Panie Mecenasiu, proszę teraz poprowadzić głosowanie. Poprawka, numer i głosujemy.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROŚLAW RESZCZYŃSKI**

Będziemy głosować, odnosząc się tego zestawienia, które na ubiegłym posiedzeniu komisji przedstawili państwo senatorowie i którym dysponuje również ministerstwo.

Pierwsza w kolejności jest poprawka dotycząca art. 72 ust. 6; proponowane jest nowe brzmienie artykułu ust. 6 w tym przepisie. Już była o tym mowa. Chodzi o to, żeby nie było tej kwestii publikowania informacji przez 14 dni, przepis mówi, żeby to udostępniać w Biuletynie Informacji Publicznej. Wydaje mi się, że z tą poprawką połączona jest poprawka nr 3, więc proponowałbym rozważyć, czy nie przegłosować tych poprawek łącznie. Tam też jest kwestia rezygnacji z zakreszenia terminu 14-dniowego i udostępniania tego w Biuletynie Informacji Publicznej. Poprawka nr 3, która dotyczy art. 85 ust. 3 ustawy, dodaje kolejną regulację, która mówi, że publikuje się niezbędną dokumentację sprawy, o której mowa w art. 33 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku.

Proponowałbym tu pewną modyfikację. Chciałbym zwrócić uwagę, że ta niezbędna dokumentacja sprawy tak naprawdę pierwszy raz występuje w art. 31 ust. 1 pkt 5. A treść tego art. 33 ust. 2 ustawy jest następująca: do niezbędnej dokumentacji sprawy, o której mowa w ust. 5 pkt 1, należą... Czyli mówimy o ust. 5 pkt 1 w art. 33. A więc proponowałbym modyfikację, żeby ta część przepisów brzmiała: wraz z niezbędną dokumentacją sprawy, o której mowa w art. 31 ust. 1 pkt 5 ustawy.

I proponuję łączne przegłosowanie tych 2 poprawek.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

To są, jak rozumiem, poprawki grupy senatorów, tak?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: Tak.)

Kto jest za przyjęciem poprawek pani senator Rotnickiej, senatora Gawłowskiego i pana senatora Pęcherza, zechce podnieść rękę.

(Głos z sali: 5 głosów.)

To na sali.

Kto jest przeciw?

(Głos z sali: 3.)

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: Nikt się nie wstrzymał.)

Głosowanie zdalne. Rozumiem, że wszyscy znają zasady i wiedzą, jak się zachować przy głosowaniu, bo nie pierwszy raz głosujemy.

(Głos z sali: W sumie 9 za.)

9 głosów jest za...

(Głos z sali: 6 – przeciw.)

...6 – przeciw...

(Głos z sali: Nikt się nie wstrzymał.)

Nikt się nie wstrzymał.

Poprawka uzyskała większość w Komisji Środowiska.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: Panie Przewodniczący, poprawki... Głosowaliśmy nad pierwszą i trzecią.)

Nie słyszę...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: Głosowaliśmy nad poprawkami pierwszą i trzecią.)

Przegłosowaliśmy poprawkę nr 1 i 3, tak. Proszę przedstawić następne poprawki.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSLAW RESZCZYŃSKI**

Następna w kolejności jest poprawka nr 2 w tym zestawieniu. Mówi ona, żeby w art. 72 ustawy o udostępnianiu informacji dodać ust. 6a. Miałby takie brzmienie: dokumentację sprawy, o której mowa w ust. 6, udostępni się niezwłocznie, nie później niż w terminie 7 dni, na wniosek podmiotu, o którym mowa w art. 86g ust. 1. I drugie zdanie: art. 12 ust. 1 i art. 15 ust. 1 i 2 stosuje się odpowiednio. Ta poprawka była szeroko dyskutowana. Tutaj mamy pewne wątpliwości. Wydaje nam się, że to odpowiednie stosowanie art. 12 ust. 1... Nie wiem, czy jest to potrzebne, bo ten przepis jest tożsamy, on tylko mówi, że wniosek składa się w formie pisemnej. Ale jeśli autorzy poprawki uznają, że takie dookreślenie, doprecyzowanie, że chodzi o wniosek w formie pisemnej, jest jednak potrzebne, to biuro pozostawi to pod rozważę Wysockiej Komisji.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Głosujemy.)

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Głosujemy, tak?

To jest poprawka grupy senatorów.

Kto jest za przyjęciem poprawki nr 2 grupy senatorów, zechce podnieść rękę.

(Głos z sali: 5 głosów za na sali.)

5 głosów za.

Kto jest przeciw?

(Głos z sali: 3.)

Głosowania zdalne i suma.

Aha, kto się wstrzymał? Bo jeszcze nie pytałem... Nikt się nie wstrzymał od głosu.

(Głos z sali: 9 głosów za.)

9 za...

(Głos z sali: 6 – przeciw.)

...6 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

To teraz, jak rozumiem, poprawka nr 4.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: Mam, Panie Przewodniczący...)

(*Senator Jadwiga Rotnicka: Panie Przewodniczący, przepraszam... Nie ma poprawki drugiej?*)
 (*Wypowiedzi w tle nagrania*)
 Teraz głosowaliśmy nad drugą...
 (*Głos z sali: Przecież przed chwilą głosowaliśmy...*)

Pierwsze głosowanie dotyczyło poprawki nr 1 i 3, drugie głosowanie dotyczyło poprawki nr 2, a teraz przechodzimy do poprawki nr 4. Tak, Panie Mecenasiu?

**GŁÓWNY LEGISLATOR
 W BIURZE LEGISLACYJNYM
 W KANCELARII SENATU
 MIROSŁAW RESZCZYŃSKI**

Tak, Panie Przewodniczący. Te poprawki były już szeroko omawiane. Pan dyrektor przedstawiający stanowisko rządu słusznie zwrócił uwagę, że te poprawki dotyczące nowego brzmienia art. 86e i następnych, od art. 86e do art. 86h, regulują jedną kwestię. Przede wszystkim regulują kwestię rozszerzenia tego przepisu na wszystkie decyzje, o których mowa w art. 72 ust. 1 ustawy, jak również kwestie dotyczące procedury. Z tym że przepisy tej procedury się łączą, gdyż w poszczególnych przepisach jest jeszcze odwołanie do stosowania odpowiednich przepisów. W związku z tym proponuję, aby poprawki nr 4, 5 i 6 przegłosować łącznie.

**PRZEWODNICZĄCY
 ZDZISŁAW PUPA**

Poprawki nr 4, 5 i 6, tak?
 (*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Pan mecenas proponuje przegłosowanie łącznie poprawek nr 4, 5 i 6. Czy jest zgoda na to?

(*Głosy z sali: Tak, tak.*)

Głosujemy łącznie nad poprawkami grupy senatorów, nad poprawkami nr 4, 5 i 6.

Kto jest za poprawkami nr 4, 5 i 6, zechce podnieść rękę.

(*Głos z sali: 5 głosów na sali.*)

Dziękuję.

Kto jest przeciw?

(*Głos z sali: 3 głosy.*)

Głosowania zdalne.

Kto się wstrzymał? (o)

(*Głos z sali: Nikt.*)

Głosowanie zdalne?

(*Głos z sali: 9 głosów za.*)

9 za...

(*Głos z sali: 6 – przeciw.*)

...6 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Poprawki uzyskały większość.

Teraz poprawka nr 6, tak?

(*Głos z sali: Nie, nr 7... Chociaż są wycofane, więc...*)

To według... Wycofane, tak.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
 W BIURZE LEGISLACYJNYM
 W KANCELARII SENATU
 MIROSŁAW RESZCZYŃSKI**

Szanowny Panie Przewodniczący, tak jak pan przewodniczący zauważył, poprawki dotyczące prawa geologicznego zostały wycofane, w związku z tym głosujemy już nad poprawką nr 9. Ta poprawka dotyczy regulacji przejściowych, dotyczy zmian w art. 26 i 28. Również te poprawki proponuję przegłosować łącznie, dlatego że to są kwestie wynikowe, stanowiące konsekwencję zmian przyjętych już w poprawkach nr 1 i 3 oraz nr 4–6.

(*Przewodniczący Zdzisław Pupa: I to są, rozumie...*)

Wszystkie zmiany zawarte w punkcie dziewiątym proponuję przegłosować łącznie. Chodzi o poprawkę nr 9 w zestawieniu, którym państwo dysponują, dotyczącą art. 26 i 28.

(*Przewodniczący Zdzisław Pupa: I to są poprawki grupy senatorów, tak?*)

Tak, to są poprawki grupy senatorów dotyczące regulacji przejściowych, które są konsekwencją przyjęcia wcześniejszych...

(*Przewodniczący Zdzisław Pupa: Poprawek.*)

...zmian proponowanych do ustawy.

**PRZEWODNICZĄCY
 ZDZISŁAW PUPA**

Kto jest za przyjęciem poprawek grupy senatorów?

Proszę podać numery.

(*Głos z sali: Dziewięta.*)

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: To poprawka nr 9, dotycząca art. 26 i 28 ustawy.*)

Poprawka nr 9. Dobrze. Dziękuję.
Kto jest za przyjęciem poprawki nr 9, zechce podnieść rękę.

(Głos z sali: 5 głosów.)

Kto jest przeciw?

(Głos z sali: 3 – przeciw, nikt na sali się nie wstrzymał.)

Proszę o głosowania zdalne.

(Głos z sali: 9 do 6.)

(Głos z sali: 9, 6, 0.)

9, 6, 0, czyli było 9 głosów za, 6 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka uzyskała większość.

Teraz poprawki, które przejąłem, tak?

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSLAW RESZCZYŃSKI**

To 2 propozycje poprawek, które pan przewodniczący przejął. Pierwsza dotyczy art. 1 pkt 3, art. 86f ust. 1. Jest to zmiana stricte redakcyjna. Druga propozycja poprawki odnosi się do art. 8 pkt 2 lit. c w zakresie ust. 3a pkt 2; wnosimy o skreślenie wyrazów „o ile zostało wydane”. Biuro prawne informowało, że to jest kwestia redakcyjna. Jeśli jednak Wysoka Komisja zdecyduje się na przyjęcie tej poprawki drugiej, dotyczącej art. 8 pkt 2 lit. c... Informujemy, że takie same przepisy dotyczące zbędności tego zwrotu występują w art. 9, 11, 14, 16, 18, 21, 22, 24. Są to przepisy bliźniacze i jeśli już coś wykreślamy, to powinniśmy wykreślić je we wszystkich tych regulacjach.

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

To są poprawki redakcyjne, zgłoszone przede mną, dotyczące kwestii zauważonych przez pana mecenas.

Robimy jedno głosowanie czy dwa?

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSLAW RESZCZYŃSKI**

Proponowałbym najpierw tę... Redakcyjne można przegłosować łącznie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA**

Kto jest za przedstawioną poprawką redakcyjną? Głosujemy. Kto jest za przyjęciem tej poprawki, zechce podnieść rękę.

(Głos z sali: 8 głosów za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.)

Głosowanie zdalne?

(Głos z sali: W sumie 15 za, jednogłośnie.)

15 głosów za, jednogłośnie.

Pan mecenas, proszę bardzo.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSLAW RESZCZYŃSKI**

Szanowni Państwo, chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną rzecz. W szeregu przepisów ustawy zawartych w artykułach od art. 2 do art. 24 jest odesłanie do przepisu art. 86f ust. 6 ustawy o udostępnianiu informacji. Te poprawki, które przyjęła Wysoka Komisja, dotyczące stanowiska, które reprezentowała pani senator Rotnicka, wprowadzają pewną zmianę. Treść art. 86f ust. 6 tak naprawdę została nadana... Tj. ten przepis został skreślony z ustawy, a to brzmienie tak naprawdę zostało nadane art. 86e ust. 5. Wydaje mi się, że intencją autorów poprawki byłoby to, żebyśmy w tych wszystkich przepisach ustawy, gdzie obecnie występuje odwołanie do art. 86f ust. 6, wprowadzili odwołanie do ust. 86e ust. 5, dlatego że to... Nastąpiła renumeracja tych przepisów, natomiast treść pozostała zbieżna. Jeśli taka będzie wola Wysockiej Komisji, to biuro uwzględni konsekwencje przyjętych zmian w treści ustaw nowelizowanych niniejszą ustawą.

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Czyli to są modyfikacje związane z wcześniej przyjętymi...)

Będą to modyfikacje będące efektem przyjęcia poprawek nr 4–6. Tak jak mówię, w przepisach ustawy występuje odwołanie do art. 86f ust. 6, który to przepis został skreślony.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ust. 6 został skreślony w art. 86f. Jego brzmienie tak naprawdę wprowadzono art. 86e ust. 5. I proponujemy, żeby wszędzie tam, gdzie jest odwołanie do przepisu art. 86f ust. 6, wprowadzić odwołanie... tj. zastąpić to odwołaniem do przepisu art. 86e ust. 5.

PRZEWODNICZĄCY
ZDZISŁAW PUPA

Ktoś przejmuje te poprawki?
(Wypowiedzi w tle nagrania)
Senator Gawłowski przejmuje tę poprawkę.
Kto jest za przyjęciem poprawki sformułowanej przez pana mecenasa, a przejętej przez pana Gawłowskiego, zechce podnieść rękę.
(Głos z sali: 5 głosów na sali za.)
Kto jest przeciw?
(Głos z sali: 1 – przeciw.)
Kto się wstrzymał?
(Głos z sali: 2 senatorów.)
Głosowanie zdalne.
(Głos z sali: W sumie 9 za.)
9 głosów za...
(Głos z sali: 3 – przeciw.)
...3 przeciw.
(Głos z sali: I 3 senatorów wstrzymało się od głosu.)
I 3 wstrzymało się od głosu.
Teraz całość ustawy?
(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: Tak.)
Kto jest za przyjęciem całości ustawy razem z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę.
(Głos z sali: 7 głosów za.)

Dziękuję.
Kto jest przeciw?
(Głos z sali: Nikt.)
Kto się wstrzymał?
(Głos z sali: 1 senator.)
Głosowanie zdalne.
(Głos z sali: W sumie 12 głosów za.)
12 za.
(Głos z sali: Nikt nie był przeciw.)
Nikt nie był przeciw.
(Głos z sali: 2 senatorów wstrzymało się od głosu.)
2 wstrzymało się od głosu.
Dziękuję.
(Wypowiedzi w tle nagrania)
Nie, nikt nie był przeciw.
Sprawozdawcą komisji będzie... Zgłosił się pan Janusz Pęcherz. Podtrzymuje, tak? A więc sprawozdawcą będzie pan senator Janusz Pęcherz.
Są inne głosy? Nie ma innych głosów.
W takim razie dziękuję wszystkim. Dziękuję pani minister z osobami towarzyszącymi, szanownym senatorom, pani poseł, Biuru Legislacyjnemu oraz sekretariatowi komisji za pomoc, udział w posiedzeniu i wsparcie.
Zamykam posiedzenie senackiej Komisji Środowiska.

(Koniec posiedzenia w dniu 23 marca o godzinie 16 minut 49)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy